

Kamera podpowie, którą ucieka ciepło

Mikołowska straż miejska wyposażona została w kamerę termowizyjną, dzięki której można sprawdzić, którą z naszych domów ucieka ciepło.

Pokaz w Bujakowie

– Urządzenie jest niewielkie, mieści się w dłoni, ale ma wiele zastosowań, bowiem dzięki niemu można między innymi zlokalizować źródło ciepła, w tym ognia, pomóc odnaleźć osoby zaginione np. w terenie leśnym czy pokazać, w jakim stopniu budynek jest zabezpieczony przed utratą ciepła – wyjaśnia Bogusław Łuczyk, komendant straży miejskiej.

Sposób wykorzystania tej aparatury przedstawiono mieszkańcom Bujakowa w trakcie pokazu przeprowadzonego 13 stycznia na parkingu przy kościele. Strażnicy miejscy wraz z ochotnikami z OSP z Mikołowa i Bujakowa przy okazji zaprezentowali metodę palenia w piecach c. o. od góry, która pozwala na znaczną oszczędność opału przy znacznie mniejszym zadymieniu.

Mniejsze straty, mniejszy smog

– Jak wiele innych miast również Mikołów ma problem ze smogiem, a działania takie, jak pokazy ekologicznego

palenia od góry, prezentacja materiałów izolacyjnych, pokazywanie próbek opału, którym nie można palić w naszych domowych piecach, mają uczyć obywateli na ten problem. Warto pokazać i przypomnieć mieszkańcom, że istnieją ekologiczne metody w znacznym stopniu ograniczające powstawanie smogu, a także ograniczające straty ciepła – wyjaśnia Bogusław Łuczyk.

Ciepło świeci jasną barwą

– Prawdopodobnie jako pierwsza i jedyna straż miejska w Polsce zademonstrowaliśmy w trakcie pokazów działanie kamery termowizyjnej. Pokazaliśmy, że szczególnie w starszych domach, choć nie tylko, dochodzi do znacznych strat energii cieplnej. Przygotowaliśmy wykonane kamerą termowizyjną zdjęcia pokazujące budynki przed i po zastosowaniu różnych metod izolacji cieplnej: rolety okienne, izolacja rur centralnego ogrzewania, ekrany zagrzejnikowe czy uszczelki. Sprawdziliśmy też kilka domów i obraz z kamery termowizyjnej wyraźnie wskazywał te miejsca, które ucieka ciepło – kontynuuje nasz rozmówca.

Sprawdzenie jest bardzo proste, bowiem obraz z kamery widoczny jest bezpośrednio na ekranie. Odczyt wskazuje, przy jakiej temperaturze pomiar był dokonywany, przy czym im zimniej tym lepiej, bowiem kontrast miejsc, skąd uchodzi ciepło, jest bardziej widoczny. Obrazuje to wielobarwna skala, na której miejsca utraty ciepła świecą

jaśniejszymi
kolorami od tych, gdzie strat tych nie ma. Im jaśniejszy
kolor: pomarańcz,
czerwień, żółć, tym więcej energii cieplnej przedostaje się na
zewnątrz. Zwykle
jaśniejsze kolory widoczne są wokół okien czy drzwi, ale też
można zobaczyć
różnice, gdy mamy dwie ściany budynku – ocieploną i nie. Ta
pierwsza tonie w
ciemnościach, a druga ma jaśniejszy kolor.

Posłuży ochotnikom

Komendant zapowiada, że straż miejska
przymierza się do kolejnych pokazów z wykorzystaniem kamery
termowizyjnej, ale
to zależy od zainteresowania mieszkańców:

– Nie będzie na pewno sprawdzanie
każdego zgłoszonego budynku na żądanie na telefon, czyli
wysyłanie naszego
patrolu z kamerą, bo jakiś mieszkaniec chce dzisiaj wiedzieć,
czy ma szczelne
okna. Nie jest to możliwe ze względów organizacyjno-kadrowych,
ale na pomiary
przy pomocy kamery termowizyjnej będzie można umówić się z
nami w trakcie
spotkań w sołectwach.

Kamera, którą obecnie w trakcie pokazów wykorzystuje straż
miejska, ma w przyszłości trafić do ochotniczych straży
pożarnych. (BJ)

Źródło: UM Mikołów